

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 15 października 2015r., sygn. akt II K 310/13, uznał oskarżonego S. P. za winnego tego, że:

1. w okresie od stycznia 2002r. do 23 stycznia 2012r. w W. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną M. P. poprzez wszczynanie awantur, bicie różnymi przedmiotami i rękami po całym ciele, kopanie, szarpanie, popychanie, wyzywanie słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, grożenie pozbawieniem życia, poniżanie, wyrzucanie z domu, przy czym w dniu 21 września 2010r. na skutek pobicia pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci sińców dolnej połowy twarzy, sińców pleców i obu ud, a w dniu 23 stycznia 2012r. na skutek dwukrotnego oddania do niej strzału gumową amunicją z rewolweru powstały u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci ran tłuczonych punktowych o średnicy 3 cm okolicy łędźwiowej prawej oraz rany głębokiej penetrującej w głąb mięśni okolicy kolana lewego, ubytku skóry i tkanki podskórnej o średnicy 3 cm i krwiaków okalających oba uda, co w obydwu przypadkach naruszyło czynności narządów jej ciała na okres poniżej 7 dni, natomiast w dniu 11 maja 2011r. na skutek kopnięcia i upadku na schody doznała obrażeń ciała w postaci kompresyjnego złamania trzonu III kręgu łędźwiowego, co naruszyło czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni, tj. czynu wyczerpującego znamiona z art. 207 §1 kk w zw. z art. 157 §1 kk i art. 157 §2 kk przy zast. art. 11 §2 kk i za to na podstawie art. 207 §1 kk przy zastosowaniu art. 11 §3 kk Sąd wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,

2. w nieustalonym okresie do stycznia 2012r. w swoim domu przy ul. (...) w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia amunicję w postaci stu naboji sportowych bocznego zapłonu kal. 6,6 mm Long R., które zostały mu zatrzymane w dniu 24 stycznia 2012r., tj. przestępstwa z art. 263 §2 kk i za to na podstawie art. 263 §2 kkk Sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 §1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego w miejsce orzeczonych w pkt 1 i 2 wyroku kar pozbawienia wolności karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 §1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary łącznej pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 23 stycznia 2012r. do dnia 25 lutego 2014r.

Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu z art. 263 §2 kk polegającego na tym, że w dniu 23 stycznia 2012r. w swoim domu przy ul. (...) w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci rewolweru K. mod. M. (...) kal. 6 mm/10 mm numer E 1410 produkcji węgierskiej.

Na podstawie art. 44 §6 kk Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych tj. amunicji w postaci stu naboji sportowych bocznego zapłonu kal. 5,6 mm Long R. produkcji polskiej przechowywanych w depozycie broni Komendy Powiatowej Policji w W..

Na podstawie art. 230 §2 kpk Sąd nakazał zwrócić oskarżonemu dowody rzeczowe w postaci: bębenka koloru czarnego bez oznaczeń wraz z sześcioma sztukami naboji technicznych do wstrzeliwania kołków kal. 6,8 x 18 mm, kabury koloru czarnego z materiału przypominającego skórę, naboje do broni myśliwskiej kaliber 12 mm w liczbie 7 sztuk, naboje sztucerowe kaliber 30-06 w liczbie 18 sztuk, naboje sztucerowe produkcji czeskiej 7/65R w liczbie 9 sztuk, naboju ćwiczebnego kal. 7,62 x 39 mm wz. 1943r. w liczbie 1 sztuka, wycior z przybitką filcową, naboje techniczne do wstrzeliwania kołków kal. 6,8 x 18 mm w liczbie 893 sztuki przechowywane w depozycie broni Komendy Powiatowej Policji w W. oraz użyczenie broni S. P. przez J. C. przechowywane w aktach sprawy k. 38.

Na podstawie art. 230 §3 kpk Sąd orzekł o przekazaniu dowodu rzeczowego w postaci rewolweru K. mod. M. (...) kal. 6mm/10 mm numer E 1410 produkcji węgierskiej przechowywanego w depozycie broni Komendy powiatowej Policji w W. do (...) Wojewódzkiej Komendy policji w K..

Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 400 złotych oraz obciążył go wydatkami postępowania w całości.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył on powyższy wyrok co do winy w zakresie czynów, za które oskarżony został skazany (pkt 1 i 2 wyroku) oraz konsekwencji uznania oskarżonego za winnego popełnienia tych czynów (pkt 3, 4, 6, 8, 9 wyroku).

Na podstawie art. 427 §2 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 kpk oraz art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk oraz art. 5 §2 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego (wszystkich zeznań pokrzywdzonej M. P.) i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, co skutkowało uznaniem przez Sąd I instancji, że wiarygodne są jedynie zeznania pokrzywdzonej M. P. w zakresie w jakim obciążają oskarżonego,

2. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk, obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 kpk oraz art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk oraz art. 5 §2 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego (wszystkich zeznań pokrzywdzonej M. P., zeznań świadka T. P. oraz wyjaśnień oskarżonego), z których wynikało, że do postrzelenia pokrzywdzonej oraz jej upadku skutkującego złamaniem kręgu, nie doszło na skutek zawinięcia oskarżonego,

3. na podstawie art. 438 pkt 2 kpk, obrazę prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 kpk oraz art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk oraz art. 5 §2 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz pominięcie przy wydaniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego, skutkujących przyjęciem, że oskarżony dopuścił się czynu zabronionego z art. 207 §1 kk w okresie od stycznia 2002r. do 23 stycznia 2012r.,

4. na podstawie art. 438 pkt 1 kpk, obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 263 §2 kk poprzez przypisanie oskarżonemu winy umyślnej, która stanowi przesłankę wskazanego czynu zabronionego, w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżonemu można co najwyżej zarzucić niedbalstwo, w zakresie w jakim zaniechał ustalenia, czy odziedziczone po ojcu naboje sportowe stanowią amunicję, na której posiadanie wymagane jest zezwolenie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie oskarżonego S. P. od wszystkich czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nie sposób zgodzić się z podnoszonymi przez skarżącego zarzutami.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, a to art. 7 kpk, art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk oraz art. 5 §2 kpk. Skarżący zarzuca, iż Sąd Rejonowy naruszył zasady swobodnej oceny dowodów oraz pominął przy wydaniu wyroku całość okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz brak rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości.

Z zarzutami tymi jednak nie sposób się zgodzić. Należy wskazać, iż dokonując oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy dokonał tego w sposób wnikliwy i rzetelny. Sąd w sposób szczegółowy wskazał, które dowody uznał za wiarygodne i z jakich powodów, a którym waloru wiarygodności odmówił. Ocena materiału

dowodowego zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, wbrew twierdzeniom skarżącego, została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł określonych w treści art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk czy też art. 5 §2 kpk, zgodna jest z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zawiera również błędów. Nie sposób zarzucić braku wnikliwości czy też rzetelności rozważaniom Sądu Rejonowego nad zebranymi w sprawie dowodami. Nie przekroczył Sąd również granic swobodnej oceny dowodów. Następnie swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego Sąd Rejonowy w przekonujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Z tych też względów nie można zgodzić się z zarzutami apelacji obrońcy oskarżonego, iż Sąd dopuścił się obrazy przepisów postępowania.

Podkreślić należy, iż do obrazy art. 410 kpk zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Powyższej normy nie można bowiem rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (postanowienie Sądu Najwyższego z 24.03.2015r., III KK 70/15).

Nie sposób również zgodzić się z zarzutem obrońcy oskarżonego naruszenia art. 5 §2 kpk. Wskazać należy, iż wyrażona w art. 5 §2 kpk zasada *In dubio pro reo* ma zastosowanie dopiero w sytuacji, gdy powzięte przez organ procesowy wątpliwości, co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii faktycznej lub prawnej nie dadzą się usunąć, pomimo powzięcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych, względnie jedynie trafnej wykładni prawa. Oceniając czy został naruszony zakaz wynikający z przepisu art. 5 §2 kpk nie są istotne wątpliwości tego rodzaju zgłaszane w apelacji, ale ważne jest wyłącznie to, czy sąd *meriti* rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i w sytuacji braku możliwości usunięcia tej wątpliwości rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego, albo czy też w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć. O tym, iż zaistniała okoliczność opisana w art. 5 § 2 kpk można więc mówić jedynie w wtedy, gdy pomimo podjęcia starań nie zgromadzono dowodów, które pozwoliłyby na usunięcie istniejących wątpliwości w sprawie. Podgląd taki wyraził m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 6 lutego 2013 r. II AKA 13/13, zgodnie, z którym dla oceny, czy został naruszony zakaz *in dubio pro reo*, nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły *in dubio pro reo*, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów.

Przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy miał na względzie całokształt zebranego materiału dowodowego i zdaniem Sądu Okręgowego brak zastrzeżeń co do dokonanej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy wskazał, które dowody uznał za wiarygodne, a którym waloru tego odmówił i jakie były tego powody. Ustalając stan faktyczny zasadnie Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadków B. J. (1), K. B., J. S., J. C., H. G., K. S., K. W., P. P. (1), a także zeznaniom pokrzywdzonej M. P. złożonym w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu sądowym podczas pierwszego rozpoznania sprawy. Jak słusznie wskazuje Sąd Rejonowy zeznania tych świadków są zwarte, spójne i wzajemnie z sobą korespondują. Osoby te miały styczność z oskarżonym na przestrzeni wielu lat jako członkowie rodziny oraz najbliżsi sąsiedzi czy koleżanki i mieli okazję zaobserwować jego zachowanie oraz zdarzenia do jakich dochodziło zarówno w domu rodziny P. jak i poza nim.

Zgodzić się należy z dokonaną przez Sąd I instancji oceną zeznań pokrzywdzonej M. P.. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Rejonowy zmieniła ona przedstawioną przez siebie wersję zdarzeń wskazując, iż wyolbrzymiła wiele zdarzeń i to pod namową koleżanek. Jednakże istotnie te zeznania pokrzywdzonej nie zasługują na walor wiarygodności, albowiem są sprzeczne z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. To pierwotnie złożone przez pokrzywdzoną zeznania, jako zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym zasługiwały na walor wiarygodności. Nie ulega wątpliwości, iż pokrzywdzona zmieniła swoje zeznania

pod wpływem oskarżonego oraz z uwagi na sytuację w jakiej się znalazła, przede wszystkim kwestie finansowe (domaganie się zwrotu pieniędzy przez wierzycieli).

I tak świadek B. J. (2) (sąsiadka P.) wskazała, iż wprawdzie nie była bezpośrednim świadkiem zajść pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną, jednak we wrześniu 2010r. widziała u M. P. podbite oko, siniaki i krwiak na plecach, i wskazałam, że pokrzywdzona powiedziała jej, że mąż pobił ją pasem po plecach oraz, że całe życie była wyzywana i zastraszana przez oskarżonego. Nadto świadek ta w swoich zeznaniach wskazała, iż pokrzywdzona M. P. kilkakrotnie przybiegała zapłakana do niej do domu uciekając przed mężem lub gdy mąż wyrzucał ją z domu i nocowała u niej. Widziała ona również u pokrzywdzonej różnego rodzaju obrażenia ciała.

Z kolei świadek K. B., wskazał, iż po sposobie bycia pokrzywdzonej i mając wieloletnie doświadczenia z ofiarami przemocy w rodzinie, rozpoznała u niej ofiarę przemocy domowej. Wskazała ona, iż pokrzywdzona przyznała się jej, że mąż wybił jej zęba, a urazu kręgosłupa doznała po tym jak mąż zrzucił ją ze schodów.

Również świadek J. S. (sąsiadka P.) wskazała iż pokrzywdzona często u niej bywała szukając schronienia i pomocy w związku z zachowaniem męża, była przestraszona, często bez kompletnych ubrań, posiniaczona i mówiła, że zrobił jej to mąż podczas awantur. Świadek wskazała, iż oskarżony cały czas źle traktował swoją żonę, wyzywał ją, wyrzucał z domu, wyrzucił garnki przez okno, nawet zdarzyło się, że oskarżony gonił pokrzywdzoną z siekierą, w ich domu były ciągle awantury i krzyki. Także świadek K. W. (sąsiadka) wskazała, iż słyszała krzyki na podwórku i wyzwiska pod adresem pokrzywdzonej, widziała również u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci podbitych oczu i siniaków na rękach. Kolejna sąsiadka P. świadek H. G. także zeznała, że pokrzywdzona M. P. wielokrotnie uciekała z domu do niej, do innych sąsiadek czy też chowała się za dom czy pod choinkami, widziała również, że była pobita, posiniaczona. Wskazał, iż oskarżony praktycznie cały czas źle traktował pokrzywdzoną, w domu P. były awantury i krzyki, widziała nawet jak oskarżony gonił pokrzywdzoną z siekierą. Świadkiem krzyków na podwórku oraz wyzwisk pod adresem pokrzywdzonej oraz całej jej rodziny była również kolejna sąsiadka K. W.. Także ona widziała u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci podbitych oczu, siniaków na rękach.

Na złe traktowanie pokrzywdzonej przez oskarżonego wskazywała również siostra M. K. S.. Wskazywała ona na kierowane przez oskarżonego do pokrzywdzonej wyzwiska, wulgaryzmy i groźby oraz na okoliczności, iż jak mieszkała jeszcze u ojca to widziała jak M. P. często przybiegała do domu ojca uciekając z domu przez swoim mężem.

Złe traktowanie pokrzywdzonej przez oskarżonego potwierdził również syn P. P. (1), który wskazał, iż wyprowadził się z domu rodziców ponieważ nie dał się w nim żyć, z uwagi na ciągle wyzwiska, kłótnie i awantury wywoływane głównie przez S. P.. Widział u matki obrażenia ciała i wskazał, iż matka uciekała z domu przed ojcem.

Świadek J. C. (znajomy oskarżonego) w swoich zeznaniach wskazał, iż oskarżony jest osobą nerwową i wybuchową. Wskazał on, iż jedynie słyszał, że oskarżony źle traktował swoją żonę.

Zgodzić się również należy z oceną zeznań świadka T. P. – syna pokrzywdzonej i oskarżonego. Bez wątplenia mając na uwadze całokształt zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego na wiarę zasługują zeznania tego świadka pierwotnie złożone, w których wskazywał on na złe traktowanie matki przez ojca. Z kolei późniejsze zeznania świadka złożone na rozprawie w dniu 8 października 2014r., jako nie mające jakiegokolwiek poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, nie zasługują na uwzględnienie.

Zasadnie również sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów, albowiem sporządzone zostały przez uprawnione do tego podmioty w przepisanej formie, a ich autentyczność i rzetelność nie budzi wątpliwości.

Jeżeli z kolei chodzi o wyjaśnienia oskarżonego S. P., to istotnie zasługiwały one na wiarę częściowo, tj. w zakresie w jakim przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu znęcania się nad żoną oraz posiadania broni i amunicji – znajdują one bowiem w tym zakresie odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Bez wątplenia nie zasługują na walor wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego, iż główną przyczyną jego zachowania był fakt ujawnienia pobranych przez żonę czy też syna pożyczek (okres znęcania rozpoczął się

dużo wcześniej niż ujawniła się kwestia pożyczek) oraz jego wyjaśnienia dotyczące przebiegu zdarzeń, na skutek których pokrzywdzona doznała obrażeń kręgosłupa oraz postrzelenia jej w dniu 23 stycznia 2012r. – jako sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, i stanowi wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Bez wątplenia wyjaśnienia oskarżonego w zakresie jego twierdzeń, że 100 naboji sportowych pozostało mu po ojcu i trzymał je jako pamiątkę, zasadnie Sąd uznał za wiarygodne. Jednocześnie słusznie jako niewiarygodne wskazał Sąd wyjaśnienia oskarżonego, w których twierdzi, że nie zdawał sobie sprawy, że posiadając naboje kalibru 5,6 mm popełnia przestępstwo, szczególnie, iż będąc myśliwym i posiadając zezwolenie na broń z pewnością miał świadomość, że zezwolenie jest również potrzebne na amunicję. Nie dopuścił się zatem Sąd Rejonowy obrazy prawa materialnego, a to art. 263 §2 kk.

Należy zatem uznać, iż Sąd I instancji dokonał zatem oceny całokształtu materiału dowodowego w sposób bezstronny, w granicach swobodnej oceny dowodów, uwzględniając jednocześnie zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Dlatego też rozważania Sądu Rejonowego co do oceny zebranych w niniejszej sprawie dowodów należy w pełni podzielić, i uznać, iż ich ponowna analiza jest bezcelowa. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku w pełni odpowiadają dyrektywom określonym treścią art. 424 §1 kpk

Nie ulega zatem wątpliwości, iż S. P. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach I i III części wstępnej zaskarżonego wyroku, tj. czynu z art. 207 §1 kk w zw. z art. 157 §1 kk i art. 157 §2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk oraz czynu z art. 263 §2 kk.

Mając na uwadze rodzaj naruszonych dóbr, a także okoliczności popełnienia czynów bez wątplenia należy ocenić stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu jako znaczny.

Jeżeli chodzi o orzeczone wobec oskarżonego kary, zarówno jednostkowe jak i karę łączną, Sąd miał na względzie by były one adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów. Orzeczona kara łączna pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 2 miesięcy niewątpliwie spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej jak i generalnej.

Jednocześnie, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, z uwagi na wysokość orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności (przekracza ona 2 lata) brak podstaw do warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku czy też do jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania zaskarżonym zakresie.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w moc zaskarżony wyrok. O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk.